

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ś. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K. z dnia 17 stycznia 2013 r. oraz zażalenia powoda na postanowienie zawarte w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego w Ś. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K. z dnia 17 stycznia 2013 r.

Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sąd Rejonowy w Ś. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. wydający orzeczenie z dnia 17 stycznia 2013 roku [...], w którym orzekł Sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych, w sytuacji gdy decyzję podpisał Podsekretarz Stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości?

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Ś. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. w punkcie I. uwzględnił powództwo G. I. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 28 maja 2009 r. [...], zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w K. Wydziału I Cywilnego z dnia 5 września 2011 r. – w pkt I w odniesieniu do pozwanego C. L., w części tj. co do kwoty 1315,27 zł. W punkcie II Sąd umorzył postępowanie w pozostałej części, z uwagi na cofnięcie powództwa, zaś w punkcie III. zasądził od pozwanego C. L. na rzecz powoda G. I. kwotę 322 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w tym kwotę 192 zł za zastępstwo

procesowe w I instancji oraz kwotę 48 zł za zastępstwo w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniu, że wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 28 maja 2009 r. [...] zostały zasądzone od pozwanego G. I. na rzecz powodów C. L. i K. N. kwoty po 2134,31 zł dla każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2007 r. do dnia zapłaty. Nadto w punkcie V. tego wyroku Sąd zasądził od powodów C. L. i K. N. na rzecz pozwanego G. I. kwotę 2234,64 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd nadto ustalił, że pismem z dnia 03 stycznia 2012 r. C. L. dokonał potrącenia wzajemnych wierzytelności w ten sposób, że należność przypadająca z punktu I. wyroku wraz z wyliczonymi odsetkami, co dało kwotę 3443,58 zł potrącił z należnością z punktu V. jaką posiadał w stosunku do G. I. w kwocie 1117,32 zł i do zapłaty pozostała kwota 2266,26 zł i o tę kwotę wezwał G. I. do zapłaty. Dodatkowo Sąd przyjął, że G. I. złożył oświadczenie o potrąceniu podając, że w związku z oświadczeniem K. N. z dnia 02 marca 2012 r. został zwolniony z solidarnego świadczenia zasądzonego w punkcie I. wyroku z dnia 28 maja 2009 r.

Sąd ustalił także, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. prowadzi przeciwko G. I. postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. akt [...] w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 28 maja 2009 r. [...]. Wierzyciel wniósł w tym postępowaniu o wyegzekwowanie od dłużnika G. I. kwoty 2134,31 zł z odsetkami od 10 lutego 2007 r. do dnia zapłaty. Po wszczęciu postępowania G. I. dobrowolnie uiścił na rzecz wierzyciela kwotę 251,59 zł, natomiast Komornik ściągnął kwotę 1100 zł, z czego 819,04 zł zostało przekazane na rzecz wierzyciela.

Sąd, w tak ustalonym stanie faktycznym, powództwo znajdujące oparcie w przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. uznał za uzasadnione, w odniesieniu do kwoty 1315,27 zł. Sąd wskazał, że zdarzeniem które spowodowało częściowe wygaśnięcie zobowiązania było oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. Sąd jednocześnie podkreślił, że zobowiązanie powoda wynikające z wyroku z dnia 28 maja 2009 r. nie miało charakteru świadczenia solidarnego, a zatem oświadczenie K. N. o zwolnieniu z długu G. I. było bezskuteczne w stosunku do zobowiązania jakie G. I. posiadał do C. L.

Sąd wskazał, że wpłata bezpośrednia powoda w wysokości 251,59 zł i kwota 1117,32 zł tytułem wierzytelności jaką posiadał do pozwanego w związku z

rozstrzygnięciem z punktu V. wyroku, daje kwotę 1368,91 zł w odniesieniu do której nastąpiło wygaśnięcie zobowiązania w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Z uwagi na związanie żądaniem pozwu, Sąd pozbawił tytuł wykonawczy w odniesieniu do kwoty 1315,27 zł.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 100 k.p.c., przyjmując że powód wygrał w 32 %, skoro pierwotnie domagał się pozbawienia tytułu wykonalności co do kwoty 4219 zł.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone apelacją pozwanego C. L., w której zostało zawarte żądanie zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Pozwany zarzucił bezpodstawne pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w odniesieniu do części tego tytułu oraz uznanie potrącenia dokonanego przez powoda za skuteczne w sytuacji, w której w dacie oświadczenia o potrąceniu po stronie pozwanego nie istniało jakiegokolwiek zobowiązanie wobec powoda.

Natomiast powód G. I. zakwestionował zażaleniem rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, zawarte w punkcie III. wyroku i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1004 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Z ostrożności został zgłoszony wniosek o ewentualne uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie reguła rozdziału kosztów nie znajdzie zastosowania, nadto naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki zastosowania tego przepisu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznając zgłoszone w przedmiotowym postępowaniu środki odwoławcze dotyczące wyroku Sądu Rejonowego w Ś. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K. z dnia 17 stycznia 2013 roku, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które sprowadza się do pytania zawartego w sentencji postanowienia, co uzasadnia przedstawienie go do

rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, w trybie art. 390 § 1 k.p.c., również przy uwzględnieniu art. 397 § 2 k.p.c.

Istota problemu w rozpoznawanej sprawie dotyczy wykładni art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (zwanej dalej u.s.p.) oraz art. 37 pkt 1 i 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (określanej dalej u.R.M). Wątpliwości te związane są z tym, iż w składzie Sądu I instancji zasiadała sędzia L. C., która decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia listopada 2012 r., podpisaną przez Podsekretarza Stanu została, w związku z likwidacją z dniem 1 stycznia 2013 r. Sądu Rejonowego w K. przeniesiona do Sądu Rejonowego w Ś.

Powyższa decyzja została wydana w związku ze zmianami w organizacji sądów powszechnych w ramach tzw. reformy Gowina. Otóż, na mocy § 1 pkt 28 lit. b rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych (Dz. U. z 2012, poz. 1121) został zniesiony z dniem 1 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w K. Nadto na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych (Dz. U. z dnia 31 marca 2008 r.) ustalono nową właściwość Sądu Rejonowego w Ś. wskazując, że jest on właściwy dla miasta Ś. oraz gminy: D., G., K., M., Ś. i W. (§ 3 pkt 35 lit. h). Jednocześnie w strukturze tego Sądu utworzony został VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K., co nastąpiło na mocy § 2 pkt 28 lit. c tiret pierwszy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych wydziałów w sądach rejonowych oraz zmiany zarządzenia w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych (Dz. Urz. MS z 2012 r., poz. 168).

Sędziowie znoszonego Sądu Rejonowego w K. nie wnioskowali o przeniesienie ich na inne miejsce służbowe, nadto podpisy pod decyzjami wydawanymi na podstawie art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. nie były sygnowane podpisem Ministra Sprawiedliwości, lecz zostały podpisane przez podsekretarza stanu Wojciecha Hajduka

U podstaw sformułowanego w niniejszej sprawie pytania prawnego leży zagadnienie, czy przy podejmowaniu decyzji w oparciu o art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu na inne miejsce służbowe sędziego sądu powszechnego, która to może być wydawana bez konieczności zasięgnięcia zgody

sędzię, istnieje możliwość zastępstwa Ministra Sprawiedliwości, a dalej czy Minister Sprawiedliwości jest obowiązany do jej wydania osobiście, czy też może być ona wydana na zasadach przewidzianych w art. 37 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów przez (Dz. U. z 2012 r., poz. 392) przez sekretarza bądź podsekretarza stanu.

Ta ostatnia ustawa, w przepisie art. 36 stanowiącym, że w razie nieobsadzenia stanowiska ministra lub jego czasowej niezdolności do wykonywania obowiązków, ministra zastępuje Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez Prezesa Rady Ministrów członek Rady Ministrów, reguluje kwestię zastępstwa organu; zaś w przepisach art. 37 ust. 1, 2 i 5, stanowiących że minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza i podsekretarza stanu oraz gabinetu politycznego ministra; zakres czynności sekretarza i podsekretarza stanu ustala właściwy minister, zawiadamiając o tym prezesa Rady Ministrów; ministra zastępuje sekretarz stanu w zakresie przez niego ustalonym lub podsekretarz stanu, jeżeli sekretarz stanu nie został powołany, przewiduje tzw. upoważnienie administracyjne.

Poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczące wyżej wymienionych przepisów pojawiły się w chwili opublikowania uzasadnienia uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r., wydanej w sprawie o sygn. III CZP 46/13, w której wyrażono pogląd, iż decyzja o przeniesieniu na inne miejsce służbowe podjęta przez inną osobę, także „z upoważnienia” Ministra Sprawiedliwości, jest wadliwa (bezprawna), a sędzia, którego ona dotyczy, nie może wykonywać władzy jurysdykcyjnej w sądzie (na obszarze jurysdykcyjnym), do którego został „przeniesiony”. Skład orzekający z jego udziałem jest zatem sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. U podstaw takiego wniosku legł pogląd, iż przewidziane w art. 75 § 3 u.s.p. uprawnienie Ministra Sprawiedliwości nie należy do zakresu władzy wykonawczej i nie jest decyzją administracyjną, nie mają więc do niego zastosowania art. 37 ust. 1 i ust. 5 u.R.M., ani przepisy ustawy o działach administracji rządowej, gdyż dotyczą tylko działań ministrów jako organu administracji publicznej w sprawowaniu władzy wykonawczej. Nie mogą mieć zatem zastosowania do omawianej kompetencji Ministra Sprawiedliwości, należącej ściśle do zakresu władzy sądowniczej; w takich przypadkach Minister Sprawiedliwości działa nie jako organ administracji publicznej, lecz występuje w roli organu władzy publicznej, w której – zgodnie z

art. 36 u.R.M. – zastąpić go może jedynie Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez niego członek Rady Ministrów i tylko wtedy, gdy stanowisko Ministra Sprawiedliwości nie zostało obsadzone lub w razie czasowej niezdolności Ministra do wykonywania obowiązków.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego oprócz wyżej wskazanej uchwały nie zajmowało się analizą charakteru uprawnień Ministra Sprawiedliwości w aspekcie decyzji wydanej w oparciu o art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe (za wyjątkiem wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy w dniu 16 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt III KK 280/13, o czym poniżej). Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r. (III CZP 81/07) oraz pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) dotyczyły analizy uprawnień Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie w oparciu o art. 77 § 1 u.s.p. Ostatecznie w przytoczonej uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż takie uprawnienie może być wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu w zastępstwie (art. 37 ust. 1 u.R.M.) albo z upoważnienia ministra sprawiedliwości (art. 37 ust. 5 u.R.M.). U podstaw takiego poglądu legło przekonanie, iż czasowe wskazanie sędziemu innego miejsca służbowego (delegacja) i to za jego zgodą nie może naruszać zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnej zasady prawa obywatela do sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego, niezawisłego (art. 45 ust. 1 Konstytucji), gdyż „zmiana statusu sędziego (delegowanie do innego sądu) nie jest w istocie skutkiem rozstrzygającego stanowiska Ministra Sprawiedliwości, lecz ... wynika ze swobodnej decyzji sędziego”. W uchwale tej podkreślono również, iż działający na podstawie art. 37 ust. 1 u.R.M. minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza bądź podsekretarza stanu, którzy nie dysponują żadnym zakresem swobody w podejmowaniu decyzji, według zasady biurowości i monokratyzmu naczelnego organu administracji rządowej, albo też na podstawie art. 37 ust. 5 u.R.M. może upoważnić te osoby do podejmowania decyzji kadrowych określonych w u.s.p. Warte podkreślenia jest i to, iż Sąd Najwyższy w pełnym składzie nie potraktował decyzji w przedmiocie delegacji, jako decyzji w rozumieniu prawa administracyjnego z tego względu, iż kreatorem zmiany miejsca służbowego był sam sędzia. Podkreślenia także wymaga, że ilość zdań odrębnych

a także ich uzasadnienia winny stanowić także podstawę do pogłębionej analizy kompetencji Ministra Sprawiedliwości, a w szczególności podsekretarza stanu.

Niewątpliwie instytucja delegowania sędziego za jego zgodą różni się od instytucji przeniesienia na inne miejsce służbowe i tym samym pojawia się wątpliwość co do związania innych składów Sądu Najwyższego uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r. Uchwała ta, mająca zgodnie z art. 61 § 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) moc zasady prawnej, nakazuje uznać, że jedynie zagadnienie prawne dotyczące delegowania sędziego za jego zgodą zostało w judykaturze tego Sądu wyjaśnione, natomiast kwestią otwartą i wymagającą dogłębnej analizy jest zagadnienie przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, które przecież jest elementem gwarancji niezawisłości sędziowskiej (art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

Pomiędzy instytucją delegowania sędziego a instytucją przeniesienia na inne miejsce służbowe może istnieć łącznik w postaci normy kompetencyjnej, wynikającej z treści art. 37 ust. 1 i 5 u.R.M, która w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uchwale pełnego składu z dnia 14 listopada 2007 r., pozwala Ministrowi Sprawiedliwości, na posługiwanie się osobami pełniącymi funkcje sekretarza bądź podsekretarza stanu do podpisywania decyzji o delegowaniu sędziego za jego zgodą. Jednakże inne zapatrywanie zdaje się wynikać z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r., które najogólniej rzecz ujmując, z przyczyn konstytucyjnych, odmawia zastosowania do decyzji o przeniesieniu sędziego normy wynikającej z art. 37 ust. 1 i 5 u.R.M.

Rozbieżne poglądy prawne na tę kwestię zawierały nie tylko przytoczone uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) i 17 lipca 2013 r. (III CZP 46/13), ale również uzasadnienie wyroku z dnia 16 października 2013 r., gdzie Sąd Najwyższy w sprawie III KK 280/13 uznał, iż to, że w składzie orzekającym zasiadał sędzia, którego decyzji o przeniesieniu do innego sądu nie podpisał osobiście minister sprawiedliwości, nie stanowi podstawy uchylenia wyroku i nie jest bezwzględną przesłanką odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy nie podzielił kierunku wykładni przyjętej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r. III CZP 46/13, w zakresie w jakim uznaje, że dla interpretacji uprawnienia Ministra Sprawiedliwości wynikającego z art. 75 § 3 prawa o ustroju

sądów powszechnych, nie mają zastosowanie przepisy art. 37 ust. 1 i ust. 5 ustawy o Radzie Ministrów.

Zaistniała zatem w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność w kwestii poglądów, co do charakteru uprawnień Ministra Sprawiedliwości do podejmowania decyzji wydanej w oparciu o przepisy art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe.

Za przyjęciem poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2013 r. w sprawie III KK 280/13 oraz pośrednio również w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) przemawia:

- literalne brzmienie art. 37 ust. 1 i 5 u. R.M. („Minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza i podsekretarza stanu, gabinetu politycznego ministra oraz dyrektora generalnego urzędu” oraz „Ministra zastępuje sekretarz stanu w zakresie przez niego ustalonym lub podsekretarz stanu, jeżeli sekretarz stanu nie został powołany”),
- istnienie szeregu norm prawnych upoważniających sekretarza czy podsekretarza stanu do reprezentowania nie tylko poszczególnych ministrów, lecz i całego rządu, np. art. 9 ust. 3 pkt 1 i 2 u.R.M., który umożliwia udzielenie umocowanie sekretarzowi stanu lub podsekretarzowi stanu w danym ministerstwie do reprezentowania Rządu przed Sejmem, Senatem, czy Trybunałem Konstytucyjnym (Mik Beata „Prokuratura i Prawo”nr 2008.6.164, Glosa do uchwały SN z dnia 14 listopada 2007 r., BSA-4110-5/07),
- argument natury pragmatycznej: podzielenie poglądów orzecznich wyrażonych w uchwale z dnia 17 lipca 2013 r. uczyni koniecznym badanie z urzędu ważności postępowań prowadzonych przez sędziów przeniesionych, co może prowadzić do zakwestionowania wszystkich orzeczeń wydawanych od 1 stycznia 2013 r. przez Sąd Rejonowy w Ś. VI Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. z powodu ich wydania przez składy sprzeczne z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Z kolej pogląd przeciwny wyrażony w uchwale z dnia 17 lipca 2013 r. znajduje silne zakotwiczenie w argumentach natury konstytucyjnej sprowadzających się do przyjęcia, że:

- przewidziane w art. 75 § 3 u.s.p. uprawnienie Ministra Sprawiedliwości nie należy do zakresu władzy wykonawczej i nie jest decyzją administracyjną, nie mają więc do niego zastosowania art. 37 ust. 1 i ust. 5 u.R.M., jak też przepisy ustawy o działach administracji rządowej, gdyż dotyczą tylko działań ministrów jako organu administracji publicznej w sprawowaniu władzy wykonawczej. Na mocy art. 55 § 3, art. 75 i 84 § 3 u.s.p., powiązanych z art. 180 ust. 2 Konstytucji, miejscem służbowym sędziego jest konkretny sąd, w którym sędzia może sprawować władzę sądowniczą. Miejsce służbowe wytycza zakres tej władzy, tj. obszar działania sędziego oraz rodzaj spraw, które rozstrzyga na podstawie przepisów o właściwości rzeczowej. Co może prowadzić do wniosku, że miejsce służbowe jest istotnym elementem władzy sądowniczej i jego określenie nie mieści się w dziedzinie władzy wykonawczej (zdanie odrębne sędziego Stanisława Dąbrowskiego (BSA - 4110-5/07),
- należy zastosować ścisłą wykładnię art. 75 u.s.p., przyznającego Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienie do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, jako stanowiącego odstępstwo od konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy. Treść tego przepisu, ani innych przepisów ustawy nie daje podstaw do przyjmowania, że przysługujące Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienie do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie może być przenoszone w jakikolwiek sposób na inne osoby. W tym kontekście wydawać się może anachronicznym do podstawowych zasad konstytucyjnych wynikających z treści np. art. 2 Konstytucji RP, iż „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”, stwierdzenie, iż u podstaw decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe może tkwić ustne polecenie ministra sprawiedliwości kierowane do sekretarza czy podsekretarza stanu w trybie art. 37 ust. 1 u.R.M. (uzasadnienie uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r.).

Powyższe kwestie nie zostały dostatecznie wyjaśnione ani w orzecznictwie sądów powszechnych, czy Sądu Najwyższego ani w doktrynie, a budzą one poważne wątpliwości interpretacyjne sięgające fundamentów, na których opiera się wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, zwłaszcza ze względu na doniosłość skutków w sferze praw i obowiązków uczestników postępowań sądowych. Powstałe wątpliwości są zaś tego rodzaju, że ich wyjaśnienie ma bezpośredni wpływ na rozpoznanie obu zgłoszonych środków odwoławczych, a jednocześnie zagadnienie prawne powstało w oderwaniu od okoliczności faktycznych sprawy, której bezpośrednio dotyczy, co umożliwia udzielenie uniwersalnej odpowiedzi na tle praktyki sądów powszechnych. Z tych względów – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu art. 397 § 2 k.p.c., należało przedstawić Sądowi Najwyższemu pytanie prawne jak w sentencji postanowienia.

/km/